

Sygn. akt I C 819/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2018 r. w G. sprawy z powództwa T. K. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 21.714,13 zł (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset czternaście złotych trzynaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 20 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powoda T. K. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 205,29 (dwieście pięć złotych dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni z roszczenia zasądzonego powodowi w punkcie I. niniejszego wyroku kwotę 411,75 zł (czteryście jedenaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 263,25 zł (dwieście sześćdziesiąt trzy złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 819/17

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 17 kwietnia 2015 r. w G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd T. K. B. (...), nr rej. (...). Winę za jej spowodowanie ponosił kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w W.. W ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody ubezpieczyciel powoda ((...) S.A.) wypłacił powodowi kwotę 99.726,17 zł tytułem odszkodowania za koszty naprawy pojazdu. Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy odmówił wypłaty wyższej sumy z tego tytułu.

Okoliczności bezsporne

Na czas wyłączenia pojazdu z ruchu powód najął pojazd zastępczy. Pozwany wypłacił mu z tytułu refundacji kosztów najmu kwotę 15.498 zł za 15 dni.

Okoliczności bezsporne

Niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu to: 121.440,30 zł brutto.

Dowód: opinia biegłego, k. 127

Powód jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie obsługi napraw pojazdów, oferowania pojazdów zastępczych, diagnostyki samochodowej.

Dowód: wydruki ze stron internetowych, k. 78-81

Ocena dowodów

Po pierwsze, powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów na fakt, że rzeczywiście poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego w jakiegokolwiek sumie. Zwykła (nie poświadczona) kserokopia faktury (k. 23) nie jest dowodem, lecz może być co najwyżej potraktowana jako rozwinięcie stanowiska strony, zaś zeznania powoda w tej mierze są niewiarygodne. Przesłuchany bez przyrzeczenia powód był pewien, że zapłacił sumę widniejącą na fakturze, natomiast po odebraniu przyrzeczenia zupełnie stracił wiarę we wcześniejsze zapewnienia i stwierdził, że tego nie pamięta. Nagle – po odebraniu przyrzeczenia – okazało się, że zdarzenie było jednak zbyt odległe w czasie, aby to zapamiętać. Ta wolta jest zdaniem Sądu niczym innym, jak potwierdzeniem faktu, że tak naprawdę powód tej faktury nie opłacił. Zeznając pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań nie odważył się temu wprost zaprzeczyć, ale ewidentnie ze względów wizerunkowych starał się maksymalnie złagodzić zmianę zeznań dodając, że „wydaje” mu się, że ją opłacił. Reasumując: powód nie pamięta, ale coś mu się wydaje. To za mało, aby uznać, że dany fakt miał miejsce; byłoby to rażące naruszenie podstawowych zasad oceny dowodów. Suma z faktury jest bardzo znaczna, jak na tego rodzaju wydatek (za tę kwotę można kupić dobry używany samochód). Nie można nie zapamiętać tak znacznego wydatku, nawet jeżeli ktoś jest stosunkowo zamożny. Jeżeli miało być to zapłacone gotówką, to przecież sama operacja związana była z czynnościami, które daje się łatwo zapamiętać (np. wypłata znacznej ilości gotówki z banku, konieczność zapakowania znacznej ilości banknotów, itd.). Niezależnie od tego, z materiału przedstawionego przez pozwanego wynika, że powód dysponuje flotą samochodową na potrzeby swojego przedsiębiorstwa, oferuje usługi wynajmu pojazdów zastępczych. Nielogicznym jest, że miał płacić konkurencyjnej firmie za coś, co mógł uzyskać bezkosztowo z własnego majątku. Fakt, że nie posiadał innego B. (...) niczego w tej ocenie nie zmienia. Poruszanie się przez pewien czas innym, np. średniej klasy samochodem o tych samych parametrach gabarytowych i użytkowych jest w okolicznościach sprawy naturalnym zachowaniem poszkodowanego, który nie powinien bez uzasadnionego powodu zwiększać zakresu szkody. Zamiłowanie do określonego modelu samochodu nie jest czymś, co podlega refundacji w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC. Inne założenia prowadziłyby do absurdów, np. właściciel uszkodzonego F. lub np. L. zapewne sprowadzałby w takim przypadku po astronomicznych kosztach pojazdy zastępcze z zagranicy. Powód nie udowodnił, że w okresie powstania szkody nie zajmował się wynajmem pojazdów zastępczych lub że wszystkie pojazdy zastępcze w tym czasie były oddane w najem. W swoich zeznaniach próbował uniknąć jasnej odpowiedzi, twierdząc, że nie pamięta. Innymi słowy, po przerzuceniu ciężaru dowodu na powoda, nie sprostał on zadaniu przeprowadzeniu dowodu na przeciwieństwo.

Skoro powód w owym czasie zajmował się jako profesjonalista kompleksową obsługą szkód w pojazdach, to mógł także bezkosztowo we własnym zakresie, np. po godzinach pracy zakładu sporządzić profesjonalną kalkulację. Nie było w okolicznościach sprawy żadnej podstawy do podwyższania zakresu szkody zleceniem firmie zewnętrznej takiej czynności.

Jeżeli chodzi o koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu, Sąd oparł się na opinii biegłego B. S., która jest w ocenie Sądu (z uzupełnieniem z rozprawy), pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna.

Kwalifikacja prawna

Zasada odpowiedzialności jest bezsporna.

Zarzut pozwanego dotyczący kalkulowania szkody metodą tzw. szkody całkowitej nie potwierdził się w materiale dowodowym.

Wysokość odszkodowania w zakresie przywrócenia stanu poprzedniego została przez Sąd ustalona za pomocą opinii biegłego na kwotę 121.440,30 zł brutto. Powód z tego tytułu uzyskał dotychczas 99.726,17 zł. Różnica do zasądzenia w wyroku wynosi więc 21.714,13 zł.

W pozostałym zakresie powództwo było bezzasadne, tak w zakresie kosztów restytucji, jak też wydatków dodatkowych (koszt najmu pojazdu zastępczego i sporządzenia kalkulacji). Jak już wskazano w ocenie materiału dowodowego, powód nie udowodnił poniesienia w rzeczywistości kosztu pojazdu zastępczego w jakimkolwiek zakresie, zaś wydatek na sporządzenie kalkulacji był w okolicznościach sprawy zbędny, gdyż powód jest profesjonalistą świadczącym m.in. takie właśnie usługi. Skoro więc miał wiedzę i możliwości sporządzenia takiej kalkulacji samodzielnie, to zlecenie usługi firmie zewnętrznej jest oczywiście niecelowe i prowadzi do świadomego zawyżenia szkody. W tym zakresie doszło do naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody (art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [...]). **Właściwym kryterium oceny czy doszło do naruszenia przez poszkodowanego art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [...] jest ocena, czy gdyby szkoda nie miała być refundowana przez zakład ubezpieczeń, to czy poszkodowany zachowałby się tak samo.** Zdaniem Sądu powód w takim przypadku – jako osoba zajmująca się działalnością gospodarczą, a więc zdolna do racjonalnej oceny swoich zachowań, w tym pod kątem zwykłej oszczędności – nigdy nie zdecydowałaby się zapłacić ponad 41.000 zł za najem pojazdu zastępczego ani za sporządzenie kalkulacji przez podmiot trzeci.

Mając powyższe na uwadze zasądzono brakującą część odszkodowania za restytucję pojazdu wraz z należnymi odsetkami w **punkcie I.** sentencji na mocy art. 415 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 14 ust. 1 ustaw o ubezpieczeniach obowiązkowych [...], art. 481 § 1 i § 2 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo było niezasadne jako nieudowodnione i niezasadne, co skutkowało jego oddaleniem jak w **punkcie II.** sentencji na podstawie art. 361 § 1 k.c. a contrario i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [...].

Koszty

W **punkcie III.** sentencji na mocy art. 100 k.p.c. koszty procesu rozdzielono na strony zgodnie z proporcją, w jakiej wygrały proces. Powód wygrał proces w 39%, pozwany – w 61%. Koszty powoda to: 2755 zł (opłata sądowa od pozwu), 5.400 zł (opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej, § 2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r., ze zm.), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), 400 zł (zaliczka). 39% z sumy tych kosztów to: 3343,08 zł. Koszty pozwanego to: 5.400 zł (opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej, § 2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r., ze zm.), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), 400 zł (zaliczka). 61% z sumy tych kosztów to: 3548,37 zł. Różnica na korzyść pozwanego (205,29 zł). została zasądzona w punkcie III.

W **punktach IV.** i **V.** na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych rozłożono na strony zgodnie z proporcją przegranej w niniejszym procesie niezaliczowaną część wynagrodzenia biegłego (pozwanego obciąża 263,25, powoda – 411,75 zł).